Ner 129. ROK 1835. WTOREK 9 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Felicyana Męczennika.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE
Dziś Gostimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27"8 "', 568	† 15° , 1	4"', 80	Żaden	Pogoda	
12	8 , 335	† 20 , 5	4, 35	Pn. Wschodni śred.	Pogoda z Chmurą	
3 3	7 , 726	† 22 , 7	3, 77	" "	" "	
9	7 , 610	† 17 , 2	4, 67	Północny słaby	" "	

Część Urzędowa.

Nro 2086.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek uchwały Senatu Rządzącego z dnia 22 Maja r. b. Nro 3041 zapadłey podaje do publiczney wiadomości, że w dniu 10 b. m. i r. o godzinie 10 zrana odbędzie się w biorach Wydziału Dochodów Publicznych licytacya, na roczne wydzierżawienie z dniem 1 Czerwca r. b. poczynając, a z dniem ostatnim Maja 1836 kończące się wydzierżawienie całego placu przy domu Latarnia pod L. 266 pozamiastem Zwierzynieckim położonego; licytacya zacznie się od summy złp: 200. Chęć licytowania mający złożą na vadium 1/10 część pomienioney summy w ilości złp: 20; o innych warunkach w biorach Wydziału Dochodów Publicznych wiadomość każdego czasu powziętą bydź może.

Kraków dnia 2 Czerwca 1835 r.

GRODZICKI

(2r.) *Nowakowski* Sekretarz.

Nr. 4290.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W moc Uchwały Senatu Rządzącego do Nr. 2969. r.b. zapadłey podaje ninieyszem do publiczney wiadomości, iż w dniu 12 czerwca rb. o godzinie 10 ranney odbywać się będzie w biórach Wydziału S. W. i Policyi powtórna licytacya in minus wypuszczenia w Entrepryzę reparacyi gmachów Dyrekcyi Policyi z przeformowaniem połowy stajen przyległych w domu pociągowym na areszta, uzupełnić się mających a to wedle planu i kosztorysu przez Senat Rządzący w tym względzie do Nr. 1588. w summie Złp. 9186 gr. 22 zatwierdzonego, którą to summę następujące szczegółowo stanowią summy.

Robota Murarska	Złp.	1754 gr.	12.
Ciesielska	—	901 —	5.
Stolarska	—	392 —	"
Szlusarska	—	1075 —	"
Szklarska	—	145 —	10.
Upokostowanie		72 —	"
Materyał z dowozem	—	4846 —	25.

czyli razem Złp. 9186 gr. 22.

Każdy przeto chęć wzięcia na siebie powyższą Entrepryzę mający w dniu i mieyscu wyżey oznaczonym zaopatrzony Vadjum w ilości Złp. 910. znaydować się zechce gdzie równie w godzinach Urzędowych tak o Pla-

nie jako też kosztorysie niemniey warunkach licytacyi bliższą może powziąść wiadomość.

Kraków dnia 1. Czerwca 1835 r.

Senator Prezydujący.

Michałowski.

Konwicki S. W.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

Paryż 26 *Maja.* Na dzisieyszém posiedzeniu sądu Izby parów, trwało daley słuchanie oskarżonych i świadków. W sali nie było widać żadnych zmian uderzających, jak tylko że ława adwokatów zmnieyszona, obeymowała ich dziś 12stu! Prokurator Jlny Martin nieznaydował się. Liczba parów i oskarżonych niezmnieyszyła się w niczém, pierwszych było 159 drugich 25.

Posiedzenie izby deputowanych wczorayasze, skazało Pana Jaffrenou, wydawcę odpowiedzialnego dziennika *Reformateur*, na nayłżeysze więzienie i na nayciężższą karę pieniężną; to jest:, na 1. miesiąc aresztu i zapłacenie 10,000 franków kary. Obrońcą jego był adwokat Raspail, który tak dalece zapałał się w swoich namiętnych uniesieniach politycznych, że o położeniu klienta prawie zapomniał, że aż sam prezydujący izby deputowanych przymówił się za oskarżonym, uniewinniając go, że to w pierwszym zapale gniewu i rozjątrzenia napisał. »Niech sędzia, rzekł nakoniec, postępuje surowo w pełnieniu swych obowiązków, ale my prawodawcy chwyćmy się szlachetnieyszey drogi,—bądźmy względnymi.»

Prefekt policyi P. Guisquet zaskarżył do prokuratora królewskiego wydawcę dziennika *National*,—ponieważ w pismie tém, zbiegowisko ludu przy bramie *St. Martin* wystawione jest podstępnie, jakoby było skrytém dziełem sameyże policyi;—apostrofa anarchiczna, dosyć już oklepana.—

Pytanie względem *interwencyi* do spraw hiszpańskich, podzielić miało gabinet francuzki na dwie części. Za wdaniem się mają bydź PP. Guizot, Thiers i Duchatel; przeciw ko zaś: PP. Maison, Humann, Broglie i Persil; admirał Duperré jest neutralnym.

Dziennik *Impartial* utrzymuje, że ministerstwo odrzuci interwencyą a *Konstytucionista* nawet mówi: »Dzienniki ministerylne ogłosiły się już stanowczo za D. Carlosem; przeszły ony dziś nagle od depeszy telegraficznych, które ciągle same zwycięztwa woysk królowey ogłaszały, na stronę pretendenta, zaledwie pokrywając jeszcze lekkim płaszczykiem swe uniesienia. Ministerstwo podług zwyczaju *doktrynerów*, przeszło na stronę szczęśliwszego. Chcą układów na korzyść syna D. Carlosa, marzą o zgodzie, którą atoli każdy hiszpan zna dobrze i za niepodobną uznaje.» Uwaga ta troche jest nieuzasadniona. Bo gdyby większość hiszpanów była za królewną, a *Konstytucionista* mówi o każdym, więc o wszystkich,—sprawa Don Carlosa, byłaby już dawno upadla.

Spekulanci ochłodnęli dziś nieco z przestrachu. Papiery hiszpańskie bardzo były poszukiwane. Rozpuszczono pogłoskę, że Zumałacarreguy przez woyska konstytucyine na głowę pobitym został; z drugiey strony zaś tak słychać, że xiądz Merino po tamtey stronie rzeki Ebro odniósł nad Koestytucyonistami zwycieztwo, i że Zumalacarreguy opanował *Puente de la Reyna.*

Ze stolicy Hiszpanii nic dziś nowego nienadeszło. Listy od granic pyreneyskich donoszą że kilka miast, między innemi *Puente de la Reyna* ściśle obsaczone są przez karlistów, i że jenerał Valdez nieczyni żadnego poruszenia dla ich obrony.

Dziennik *Memorial des Pyrenees* udziela taką pogłoskę, że Valdez już odwołany, a w mieysce jego przeznaczonym zostaje jenerał Espeléta.

Dziennik *Sentinelle des Pyrenées*, mówi o liście z Madrytu donoszącym, iż w krótce ma tam bydź ogłoszony dekret królowey, nakazujący poruszenie 80,000 milicyi mieyskich, które d. 1 Lipca mają się zebrać pod Bourgos. Jeśli ten środek się sprawdzi, mówi da-

ley *Sentinelle* byłby to naylepszy sposób położenia końca powstaniu.

Papiery hiszpańskie podniosły się dziś napowrot: 5*procentowe* z 40 na 43. 3*procentowe* z 26 na 27 $\frac{1}{4}$.

Dnia 27 Maja. Pan Audry de Puyraveau którego izba deputowanych dozwoliła pociągnąć do odpowiedzialności przed sąd izby parów, oświadczył w liście do P. Pasquier prezesa tegoż sądu, że nie będzie posłusznym i niestawi się w cale, utrzymując, iżby przez ten krok ubliżył powadze i niepodległości reprezentacyi narodowey. Tak więc ubliża powadze izby prawodawczey, kto jest posłuszny prawu! Nowa i dosyć budująca nauka oświaty XIXgo wieku!....

Dziennik *Courrier Français* uskarża się na kwestorów Izby deputowanych, (nie *kuratorów* jak w sobotniey gazecie przez omyłkę druku wyrażono,) że odmówili na przedwczoraysze posiedzenie biletów wniyścia do trybun, wydawcom dzienników literackich, chociaż te równie jak inne dzienniki mają rękoymie pieniężne a przeto równe prawo trudnienia się polityką. Tym sposobem powiada, przywłaszczyła sobie Izba pewien rodzay cenzury. Takiey że samey nieprzyjemności doznał korrespondent dziennika *Times*, niewiadomo z jakiey przyczyny.»

Dziennik liberalny *Sentinelle des Pyrenees* z dnia 22 donosi o naynowszych wypadkach w Hiszpanii co następuje: »Dnia 17 nastąpiło uderzenie na *Villalbę*. Osada, wytrzymawszy przez cztery godziny żywy ogień, opuściła tamteysze koszury, i zmałą stratą cofnęła się do Pampeluny. Miasto *Puente de la Reyna*, ogołocone z woyska, niemając teraz więcey nad 350 osady, oblężone jest przez cztery bataliony z woysk Zumalacarreguy. Jeżeli prędka pomoc nienadeydzie, warownia ta wpadnie w ręce karlistów. Jedni drugich pytają się co czyni Valdez tey chwili, który bardzo bliskie punkta trzyma osadzone swém woyskiem, tak dalece, że musiał nawet słyszeć strzelanie z dział obu zdobytych świeżo twierdz karlistów, a przecież niedał im pomocy? — Dnia 16 uderzyli karliści na pocztę idącą z Madrytu do Pampeluny i 30 konnicy która jey służyła za zasłonę, zabrali do niewoli. Czterech jeźdźców uciekło do Tafalli, piąty do Pampeluny. Natychmiast wyruszyło 350 ludzi pieszych i konnych z tego miasta; atoli o milę drogi napadnięci zostali przez konnicę karlistowską i do Pampeluny odparci, wyjąwszy piechotę która się we wsi Noain oszańcowała. Na wiadomość o tym wypadku, przybiegł Zumalacarreguy z trzema batalijonami, i wezwał krystynów ażeby się poddali, lub że w razie oporu, każe zapalić z niemi wieś. Na szczęście ich atoli, nadciągnęło 2500 ludzi z Pampeluny, dokąd tymczasem odparta jazda powróciła; że porzuciwszy swoję zdobycz, poszedł na stoczenie bitwy z powyższą osadą, która opuściła swe stanowisko; lecz ta cofnęła się na powrot i zamknęła się w Pampelunie. Wódz karlistowski podjechał pod to miasto aż na wystrzał działowy, i dopiero kule puszczone z twierdzy dolatujące aż do niego, przestrzegły go żeby się oddalił.

Dnia 15 wszedł Zumalacarreguy do Estelli, miasta przeznaczonego teraz na zakład jeńców, chorych i ranionych, na czele 6 batalionów piechoty, wśród odgłosu dzwonów i radosnych okrzyków jey mieszkańców. Wieczorem oświecono miasto. Podług rozchodzącey się tu pogłoski, xiądz Merino miał pobić woyska królowey po tamtey stronie Ebru. Niemożna ręczyć za prawdziwość tego podania; to jednak pewna, że karliści na wszystkich punktach rozpoczęli zaczepne kroki.

Słychać że Erazo w 12,000 woyska, obsaczył miasto *Vittoria*.

List z Madrytu pod dniem 21 maja donosi, że jenerał Valdez, jako minister woyny i naczelny wódz woysk królowey, podał się do dymmissyi. — Listy z Wittoryi do tey stolicy pisane donoszą o nim, że się przeziębił i dostał zapalenia gardła, które się w gangrenę zamienić może. — Wiadomość o wypadkach dnia 11, wzbudziła wielką niechęć

pomiędzy officerami w woysku; rozjątrza ich to niezmiernie, że sprawa za którą tyle krwi przelewają, powierzona jest kierunkowi ludzi, którzy tylko anarchiją i zaburzenia mają na celu. Zdaje się, że jest teraz zamiarem wycofać woyska z doliny Bastan i te 9 batalijonów, któremi obecnie dowodzi Oraa, wcielić do armii. Chociaż to niechwalebną rzeczą bydź może, opuszczać pozycye przy granicach francuskich; z większą może jednak będzie korzyścią, żołnierzy tych, nazwyczajonych do karności użyć w otwartém polu i t. d.»

Zgłówney kwatery Valdeza, nienadeszło nic urzędowego po dzień 26 Maja do Bajonny. Słychć że ten wódz znayduje się w mieście Miranda. Tym sposobem związki z pograniczem bardzo utrudnione bydź muszą. Zważając na rozprzężony stan woysk królowey', naymądrzey uczyni Valdez, gdy swe działania przeniesie za rzekę Ebro, dla zasłony miast Burgos i Madrytu, gdyby miał Zumalacarreguy, wsparty dostateczną liczbą jazdy, chcieć wtargnąć do Kastylii. Wiadomo jest, że w tych dniach znaczna liczba koni sprowadzona została dla karlistów, pomimo czynności władz francuzkich, która od początku woyny domowey, po dziś dzień, na nic się nieprzydała.

Listy z Trebizondy nadeszłe do Londynu 27. maja donoszą, że szach perski wszedł z tryumfem do Jspahanu, i że tameczna woyna domowa, za skończoną uważana bydź może.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Paryż 20. Maja. (Journal de Debats). Cóż można powiedzieć o naganach tak hojnie przez oppozycyą na sąd parów rzucanych? Cóżby to za kray być musiał, w którymby to wszystko, co ludzie wysoko cenią, długie doświadczenie, chwała wojenna, umiejętność prawa, świetność urzędów, było tylko do potwarzy powodem? Czyż z takiém usposobieniem umysłu, łatwiey rzeczpospolitę niż monarchią założyć? Czy jest jaka społeczność na świecie, którаby podstawę swojego bytu zakładała na pogardzie praw i rządu? Jakże nasz kray byłby bogatym w nieustraszonych ludzi, w wielkich obywateli, gdyby spodziewać się można, że ci wszyscy, którzy z taką energją przeciw umiarkowaney władzy parów powstają, zarówno mieli odwagę do oparcia się gwałtom i nadużyciom rewolucyjnego trybunału. Dałby Bóg, żeby nasza odwaga nie była wystawioną na tak ciężką próbę! My z naszey strony ufaliśmy zawsze, i ufamy dotąd umiarkowaniu złączonemu z wytrwaniem. Jesteśmy przekonani, że prawda potrafi zrobić sobie drogę przez, jednozgodne deklamacye oppozycyi; i Francya potrafi rozróżnić, gdzie jest godność, pokóy, umiarkowanie, interes praw sprawiedliwości i społeczeństwa!

Doniesienia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 3 Czerwca do 4.

Mirosławska Jozefa z Galicyi.— Rohn Szczepan z Polski.— Fontanna Rozalia z P. — Lipiński Józef z P.— Cywiński Walenty z P.— Haeder Karol z Pruss.— Laske Franciszek z Pr.— Loevenfeld Emanuel z Pr.— Buchholtz Karol z Pr.— Dąbski Jgnacy z Polski.— Stefko S. z Pruss.— Bednarski Jan z Galicyi.— Weinhart Andrzej z G.— Lensen Karol z G.— Werner Józef z Polski. — Łoniewska Anna z Polski.—

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Tarczewski Ferdynand do Galicyi.— Mycielski Stanisław Hr. do Galicyi.— Kierzkowski Ferdynand Oficer Pruski do Galicyi.